

SZARLEJSKIE

Wiadomości Parafjalne

Nr. 30

SZARLEJ, dnia 24-go lipca 1932 r.

Rok III.

W duchu św. Franciszka.

Odbyła się pobożna trzydniówka jako przygotowanie nowych członków do III. Zakonu św. Franciszka. Mimo upalnych dni setki wiernych spieszyły ranem i wieczorem na kazania, które głosił Ojciec Franciszkanin Pankracy z Panewnika. Widać było, że mówca natchniony znalazł sposób, by uchwycić słuchaczy swoich za serce, bo z dnia na dzień przybywało ich co raz więcej, bo kościółek napelniony a przedewszystkiem konfesjonały przez setki obłożone i u Stołu Pańskiego natłok, że aż serce się unosiło radością na ten przepiękny widok rzesz spragnionych Pokarmu Bożego.

Niezbity to dowód, że duch św. Franciszka, biedaczyny z Asyżu, i dziś nic nie stracił na sile, przeciwnie, właśnie dziś okazuje się tem silniejszy, im więcej jesteśmy zmuszeni patrzeć biedzie w oczy, im więcej przekonujemy się z dnia na dzień, jak wszystko, co doczesne i czysto ludzkie, nas zwodzi a pustki i niesmak i niezadowolenie pozostawia po sobie.

Właśnie w takich krytycznych, jak dziś, czasach, gdzie tak namacalnie odczuwamy ułudę i niewystarczalność wszystkiego, co nas otacza, rodzi się w nas potrzeba, szukania gdzieś wyżej ukojenia, szukania tego, co niezależne od losów ludzkich pomysłów, co niezmiennie, ale zawsze prawdziwe, zawsze dobre, zawsze wnoszące uspokojenie w dusze nasze. A czegożby nam więcej potrzeba, jeżeli nie tego błogiego ukojenia, co z myśli Bożej, z słowa Bożego, co z Boskiego Sakramentu wlewa się w duszę naszą, jak balsam w bolesną ranę. O jak to goi, — jak to dobrze robi, łagodzi wszelki ból.

Szczęśliwy każdy, który z pod ciężaru swego życia umie podnieść wzrok swej duszy do tych przeczystych, słodkich Bożych źródeł. Stamtąd to całemi strumieniami spływają łaski Boże i błogosławieństwa na nas biednych, znękanym, zgorzkniałym, zniechęconym ludzi dzisiejszych. To nam da siłę, da wytrwanie, da zwycięstwo, bo nie da upaść, budzi nadzieję, otwiera widok na morze miłosierdzia Bożego.

Tej to słodyczy, pociechy duchowej zakosztowały wszystkie i te setki, które w tych 3 błogich dniach wsłuchiwały się w słowa kaznodziei, zmywały dusze swe w Sakramencie pokuty, karmiły się i krzepiły Pokarmem anielskim w Komunii św. Niejeden im zazdrościć może.

OGŁOSZENIA.

1. Nieszpory dziś popoł. o 1/24 z litanją do Najświętszego Imienia Jezus.

2. S. M. P. - M. urządza dziś, 24. 7., o godz. 2 popoł. zebranie na sali parafjalnej.

3. III. Zakon ma dziś po nieszporach wspólne modlitwy w kościele, a następnie zebranie w sali parafjalnej.

4. W wtorek, w dzień św. Anny, odprawia się rano o godz. 6 Msza św. a wiecz. o godz. 7 uroczyste nieszpory na cześć św. Anny w intencji wdów i mężatek szarlejskich.

1. Vesperandacht heute nachm. um 1/23 Uhr mit Litanei zum hl. St. Namen Jesu.

2. Der III. Orden hat heute nachm. um 4 Uhr gemeinsame Gebete in der Kirche, nachher Versammlung im Pfarrsaale.

3. Dienstag, 26. Juli, ist das Fest der hl. Mutter Anna. Am Sonntag, 24. 7., um 7 1/2 Uhr wird daher das Hochamt auf die Intention der deutschen St. Anna-berger Wallfahrer gelesen. Diejenigen, die sich am 5. September an der diesjährigen Wallfahrt beteiligen wollen, werden gebeten, sich nach dem Hochamte zu einer kurzen Besprechung im Pfarrsaale einzufinden.

Porządek nabożeństw.

X. Niedziela po Ziel. Świątkach — 24. 7. 1932 r.

Niedziela, 24. 7. — św. Kunegundy.

6. Int. Br. Pociesz. N. M. P. za 11 członk., błog., supl.

1/28. Hochamt auf die Int. der St. Annaberger Wallfahrer, Segen

9. Naboż. dla dzieci: Msza św. za tych, którzy do skarbonki za dusze w czyśćcu ofiarują, błog.

1/211. Int. róż: Strzelczyk Józef, Gruchała Karol, Celnik Paweł, błogosł.

1/23. Vesperandacht, Litanei zum hl. St. Namen Jesu

1/24. Nieszpory, z litanją do Najśw. Imienia Jezus

Poniedziałek, 25. 7. — św. Jakóba.

6. Int. róż: Kubica Marja, Kalus Marja, Karmańska Matylda

3/47. Do Serca P. Jezusa na pewną intencję
Wtorek, 26. 7. — św. Anny.

6. Na cześć św. Anny za wdowy i mężatki

3/47. Int. nowożeńców: Kamiński - Opielka

Środa, 27. 7. — św. Natalji.

6. Za 1 Karola Woźnioka, rocznica, kond.

Czwartek, 28. 7. — św. Wiktora.

6. Za 11 ojców Ignacego i Wiktora Długolińskich i pokrew. od obu stron

3/47. Msza św. w szpitalu powiatowym
Piątek, 29. 7. — św. Marty.

6. Za dusze w czyśćcu (M. Bazan)

3/47. Za 1 Wilhelma Kaptura, rocznica, z kond.
Sobota, 30. 7. — św. Abdona.

6. Za 11 Marcina, Jana i Martę Ludygów i pokr.

3/47. Za 11 Mikołaja Kosza i pokrew.

Niedziela, 31. 7. — św. Ignacego.

6. Do Matki Boskiej na pewną int.

1/28. Hochamt für 1 Angela Koruschowitz und 11 Verwandte beiderseits, Segen

9. Int. Kongr. Marjańskiej za 1 Sylwję Madejówną

1/211. Suma za parafjan

7. Msza św. w szpitalu powiatowym

8. Msza św. w lecznicy Spółki Brackiej

Prywatne nabożeństwa w kościele odbywają następujące bractwa w niżej podanym porządku:

1. Kongregacja Marjańska — w pierwszą niedzielę o godz. 4 i każdy czwartek od 7—8 wieczorem.
2. Marianische Kongregation — w pierwszą niedzielę od 2—¹/₂3 i czwartek przed 1. piątkiem od 8—9.
3. Matek Chrześcijańskich — w drugą niedzielę o 4.
4. Apostolstwo Serca P. Jezusa — w pierwszy piątek od godz. 6—7 wiecz.
5. Straż Honorowa S. P. J. — w trzecią niedzielę o 4, i w 1. piątek od 5—6, a resztę piątków od 6—7.
6. III. Zakon — w czwartą niedzielę o 4 i wtorki od 6—7 wiecz.
7. Pocieszenia N. M. P. — w piątą niedzielę o 4-tej i każde święto o godz. 4-tej.
8. Różańca św. — każdy czwartek od 6—7.
9. Herz-Jesu-Ehrenwache — każdą środę od 5—6.

Pielgrzymka na Jasną Górę.

Dorocznym zwyczajem wyruszyła i z naszej parafii wielka liczba pątników do Matki Boskiej Częstochowskiej. Była to prawdziwa pielgrzymka, bo gdy w przeszłych latach pątnicy jechali koleją do Częstochowy, to właśnie w tym roku ruszyli pieszo w daleką drogę, aby tem więcej pokazać, że z szczerego serca chcą tę pielgrzymkę odbyć.

Nie dowierzano z początku, że dojdzie do skutku. Jednak nie zawahał się podjąć organizacji pielgrzymki nasz zacny p. Celary, który nie tylko przy początkowej organizacji ale także podczas całego marszu dbał tak o dobro i wygodę pątników, jak i o wygląd zewnętrzny całej kompanji. Około 300 mężczyzn i niewiast młodszych i starszych z różnych stanów, zgromadziło się w naszym kościółku w piątek, dnia 8 lipca, rano o godz. 6-tej, aby wysłuchać nabożnie Mszy św. i przyjąć Pana Jezusa w Komunii świętej, jako pokarm duszy i pociechę na daleką drogę. Nastrój był bardzo uroczysty. Można było z twarzy każdego z pątników wyczytać, iż zdawał sobie sprawę, że idzie do Matki swej Najświętszej, do Wspomożycielki wiernych, »która nikogo nie opuszcza i nikim nie gardzi«. Po Mszy św. uformował się pochód. Z krzyżem na czele i z pieśnią nabożną na ustach, ruszyli dzielni pątnicy w drogę. Pielgrzymkę prowadził Wielebny ks. wikary Szeląg. Przewielebny ks. Proboszcz odprowadził swych parafjan aż za Wielkie Piekary, gdzie po pokropieniu wiernych wodą święconą, ze wzruszonym sercem ich opuścił. Orkiestra towarzyszyła pątnikom aż pod sam Świerkianiec.

Kroczyli rażno i wesoło naprzód. W nastroju pogodno-pątniczym dotarli do Żyglina o godz. ³/₄10, gdzie zrobili pierwszy postój, a pod wieczór około godz. 5-tej wkroczyli do Woźnik. Przywitał ich miejscowy ks. proboszcz Melc, ludność zaś okazała się nadzwyczaj gościnną i życzliwą dla pątników szarlejskich.

Dnia następnego raniutko o godz. ³/₄4 po Mszy świętej i po wykomunikowaniu wiernych pątnicy ruszyli w dalszą drogę, śpiewając nabożne pieśni na cześć N. M. P. podczas całego marszu, ku zbudowaniu i widzów. Za Kamienicą Polską na widok wieży Jasno-Górskiej wstąpiła nowa otucha i odwaga do serc pątników i mimo całkowitego wyczerpania, ostatnimi siłami w wzorowym porządku wkroczyli do

Stolicy Matki Najświętszej, aby upragnione życzenia nareszcie urzeczywistnić. Był to obraz naprawdę budujący, gdy się widziało starych i młodych w rzędach wyrównanych, jak kroczyli po ulicach Częstochowy. Niktby nie wierzył, że ci właśnie pątnicy odbyli daleką podróż pieszo, tak żywo, rażno i wesoło kroczyli. O. Marjan, Paulin, powitał pątników, wskazując na to, że właśnie w tym roku upływa 550 lat od założenia Stolicy Marji i że Matka ta w roku jubileuszowym jeszcze hojniej obdarzy swe dzieci, które z dalekich stron, nie zważając na wielkie trudności i niewygody, przybywają do Jej Tronu.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Zapowiedzi ślubne:

Nr. 103. Kawaler Szklorz Wilhelm z Szarleja, ul. Mickiewicza 1, syn Rocha Szklorza i † Marji Faber — panna Kops Waleska z Szarleja, ul. Mickiewicza 2, córka Franciszka Kopsa i Marji z Trzęsioków.

Nr. 104. Kawaler Sobawa Jerzy, malarz z Nowych Hajduk, ul. Górna 10, syn Józefa Sobawy i Franciszki z Orantów — panna Kreisel Jadwiga z Szarleja, ul. Kościuszki 8, córka Kreisela Walentego i Pauliny z Hoków.

Nr. 105. Kawaler Wicik Ryszard, pomocnik szoferski z Szarleja, ul. Kościuszki 15, syn † Jana Wicika i † Marty z Biskupów — panna Aniela Biskup z Piekar W., ul. Szkolna, córka Franciszka Biskupa i Agnieszki z d. Marchwica.

Nr. 106. Kawaler Jaszczyk Paweł, robotn. z Brzozowic, ul. Piekarska 24, syn † Wawrzyńca Jaszczyka i Anny z d. Demberka — panna Fikus Gertruda z Szarleja, ul. Kościuszki 15, córka Fikusa Józefa i † Marji z d. Kurzej.

Nr. 107. Kawaler Janta Szczepan z Piekar W., ul. Polna 1, syn † Franciszka Janty i † Anny z domu Prudło — wdowa Bendkowska Marta z Piekar W., ul. Polna.

Nr. 108. Kawaler John Jan z Szarleja, 3. Maja 21, syn † Teodora Johna i † Zofji z d. Widera — panna Staniówna Zofja z Szarleja, ul. Szkolna 5, córka † Franciszka i Marty z d. Szydlik.

Za tak liczny i szczerzy udział w pogrzebie ś. p. **Jana Grzesioka**

składamy nasze serdeczne podziękowanie: Zarządowi i radzie gminnej, urzędnikom i funkcjonariuszom na czele p. Naczelnikowi Górze i Szreterowi, związkowi urzędników komunalnych i N. Ch. Z. P., Towarzystwu śpiewu »Wanda«, orkiestrze i członkom S. M. P., związkowi harcerzy, Tow. Turystycznemu P. P., wszystkim krewnym, przyjacielowi i znajomym, dzięki wszystkim za przepiękne wieńce, a szczególnie Wiel. ks. Szelągowi za pocieszające słowa nad grobem serdeczne »Bóg zapłać«.

W smutku pogrążona rodzina Grzesioków.

Badanie członków kasy pensyjnej Sp. Br. na inwalidów Sp. Br. odbędzie się w tym miesiącu od wtorku, 26-go lipca, do piątku, 29-go lipca włącznie od godz. 11—1 przed południem w lecznicy brackiej.

Dentysta Henryk Gorzelańczyk, Szarlej
teraz ul. 3. Maja 27 w domu p. Kocurowej